

Spotkanie autorskie z W. Mołodyńskim

Odległy czas II wojny światowej tkwi wciąż w pamięci, tych którzy go przeżyli. Takim świadkiem wojennej zawieruchy jest Witold Mołodyński, autor książki *Bieszczadzkie okupacje 1939-1945*. W Bibliotece Publicznej w Lesku w dniu 11 października 2016 r. spotkali się z nim czytelnicy oraz osoby pamiętające te minione wydarzenia.

W. Mołodyński opowiadał o okrutnym okresie okupacji niemiecko-sowieckiej, która przypadła na lata jego dzieciństwa. Mieszkał wówczas w Brzegach Dolnych oraz w Ustrzykach Dolnych. Czas II wojny na tym terenie był niezwykle trudny ze względu na dużą mozaikę narodowościową ludności i zmieniających się okupantów.

Oprócz przygnębiającej atmosfery tamtych czasów autor starał się pokazać także nadzieję, odwagę i wiarę w zwycięstwo. Wiara i nadzieja potrzebne były wszystkim, aby w ogóle przeżyć, szczególnie kiedy panował głód i brakowało jedzenia oraz kiedy nacjonaści ukraińscy wykonywali wyroki śmierci na ludności polskiej, albo zmuszali Polaków do natychmiastowego opuszczenia swoich gospodarstw.

Nadziei na lepsze dni potrzebowali ci, którzy w 1940 r. zostali wywiezieni na „nieludzką ziemię”, na Sybir i do Kazachstanu.

W książce autor opowiada także o młodzieńczej przyjaźni z rodziną Baranów/Baranieckich z Leska. Często gościł w domu pp. Baranów u swojego kolegi Józefa Barana. Przyjaźnił się też przez całe życie z jego bratem, niedawno zmarłym, Bolesławem Baranieckim.

Wspomnienia W. Mołodyńskiego ukazywały się przez wiele lat w „Gazecie Bieszczadzkiej”; i dopiero teraz zostały zebrane w jedną całość. Dobrą stroną wspomnień jest umiejętne przekazanie pamiętnikarskiej relacji z tamtych wojennych lat wraz z tłem historycznym, a więc z tym, co rozgrywało się nie tylko na ówczesnej scenie politycznej, ale i na frontach drugiej wojny.

Losy życiowe rzuciły Witolda Mołodyńskiego ostatecznie do Francji, gdzie przeżył wiele lat. Choć na miejsce zamieszkania wskazuje zarówno Francję, jak i Polskę, to jednak coraz częściej bliżej mu do Polski, do Ustrzyk Dolnych, gdzie ma swój dom.

Spotkanie w bibliotece pokazało, że ludzie, którzy przeżyli wojnę wciąż pamiętają te czasy i chcą o tym rozmawiać. Biblioteka zachęca do przeczytania książki W. Mołodyńskiego *Bieszczadzkie okupacje 1939-1945*. red. Jagoda KrawczykWięcej zdjęć >>>

Źródło : UMiG Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra osób tego karną

trzecich

mogą

ponieść

z

lub

tytułu

odpowiedzialność

cywilną.

REKLAMA:

REKLAMA:

Miejsce na twoją reklamę KONTAKT